

organizacją. Nie należy myśleć wyłącznie o zabawach, jak to czyni Zrzeszenie, lecz trzeba więcej pracować w sprawach zawodowych i zarobkowych.

Przed zakończeniem zabrał głos kol. **Środecki**, który oświadczył, że owoce pracy zależą ściśle od poparcia członków. Związek należy popierać nie tylko materialnie ale i moralnie. Mówca wzywał do zgodnego łączenia się w starym wypróbowanym Związku Zaw. Automobilistów Rz. P. \downarrow

DALSZY ROZWÓJ PRAC ODDZIAŁU

Następne zebranie odbyło się dnia 4.II r. b. Zagał je kol. **Krzekotowski** w zastępstwie chorego kol. prezesa Gebła i nieobecnego zastępcy prezesa kol. Borowczaka. Po przyjęciu porządku obrad i odcytaniu protokołu, przystąpiono do komunikatów zarządu:

- 1) odczytano nazwiska 21 nowoprzyjętych członków.
- 2) przedstawiono sprawozdanie sekretariatu za miesiąc styczeń, z którego wynika, że rozpraw w tym miesiącu było 19; wygrano 5 spraw na sumę 542.80 zł.
- 3) odczytano memoriał, wystosowany do Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porz. Publ. w Poznaniu żądający przedsięwzięcia zarządzeń, uniemożliwiających uprawianie **handlu koncesjami** na drożki samochodowe. „Odstępujący” bowiem żądają niezwykle wysokich sum, sięgających 1000 i przeszło zł. za koncesję, za którą płać w Urzędzie tylko 6. zł. Memoriał ten odniósł ów skutek, że istotnie tego rodzaju handel będzie uniemożliwiony.
- 4) odczytano komunikat Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w Poznaniu z dnia 28.I. 31 r., który podajemy poniżej.
- 5) przedstawiono przebieg narady przedstawicieli Związków Zawodowych w Poznaniu, odbytej w dniu 14 grudnia 1930 r. na której obradowano nad kwestią wzrastającego bezrobocia i nad zadaniami związków w obecnej chwili.
- 6) zakomunikowano, że zarząd wypowiedział dr. Majewskiemu umowę w sprawie obrony prawnej i że przedsięwzięto starania celem zapewnienia członkom obrony prawnej na warunkach, ustalonych w uchwale walnego zebrania.
- 7) zakomunikowano, że poraz drugi w ostatniej chwili Komisja rozjemcza, która miała rozstrzygnąć zatarg zarobkowy, posiedzenie odwołała, pod różnymi pozorami. Zarząd wyciągnie z tego konsekwencje.
- 8) odczytano memoriał, wystosowany do Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z prośbą o ustanowienie specjalnych wydziałów w sądach dla spraw samochodowych oraz o ustanowienie rzeczoznawców, których w tem piśmie Zarząd proponuje.

Z kolei miano rozpatrzyć projekt międzynarodowej ustawy automobilowej, odłożono to jednak do następnego zebrania.

Dłuższy czas poświęcono propozycji Zrzeszenia Zw. Zaw. Automobilistów, zawartej w piśmie z dnia 2. II. 31 r., w którym Zrzeszenie proponuje naszemu Związkowi **połączenie się**. Zebrani w obszernej dyskusji przyjęli tę propozycję sceptycznie (co do jej szczerości) do wiadomości, powierzyli jednak zarządowi opracowanie warunków połączenia przy współudziale komisji, którą zarząd sam z pośród kolegów skooptuje.

Na tem zebranie zamknięto.

Wzywa się Zarządy Oddziałów, aby nadsyłały korespondencje do „Automobilisty Zawodowego”.

Wielka konferencja brytyjska w sprawie ruchu kołowego.

Z Londynu donoszą, że odbyła się tam wielka konferencja przedstawicieli ministerjum komunikacji z delegatami organizacji samochodowych, władz miejskich i policyjnych, oraz mieszkańców Londynu i przedmieść.

Konferencja trwała 6 godzin. Uczestniczyło w niej przeszło 100 osób.

Zagadnienie pieszych: ludzi i zwierząt.

Poraz pierwszy na tej konferencji wysuwano w formie oddzielnych postulatów projekty przepisów o zachowaniu się zwierząt na jezdni. Oczywiście pomysły ustawodawcze w tej dziedzinie, łączono z odpowiedzialnością właściciela lub osoby, której powierzono chwilową opiekę nad zwierzęciem.

Powstała kwestja, czy zwierzęta prowadzone na smyczy, w zaprzęgu i t. p. mogą postępować przeciw biegowi ruchu kołowego, czy też muszą iść z ruchem? Ogólnie zalecano zmianę przepisów istniejących—na kontynentalne, a więc na zwrócenie ruchu pieszego frontem do biegu pojazdów tak, jak to jest w większości krajów europejskich, gdzie idący brzegiem chodnika ma po swej prawej ręce front ruchu kołowego.

Publiczność nie może regulować ruchu.

W wyniku narad, przyjęto wniosek Królewskiej Komisji Komunikacyjnej, uznający za szkodliwe sygnalizowanie przez przechodniów, na własną rękę, chęci przejścia przez jezdnię i dowolne zatrzymywanie ruchu kołowego. Uznano, że taki przepis wprowadziłby niebezpieczny chaos.

Zakaz ryku klaksonów i huku motorów.

Konferencja przyjęła jednogłośnie projekt przepisu, grozący szeregiem różnych, przeważnie dotkliwych kar, za nadużywanie przez kierowców klaksonów i trąbek sygnałowych oraz wywoływanie wybuchów i huku silnika, zwłaszcza w porze nocnej, za pozostawienie przez dłuższy czas samochodu na jezdni w miejscach niedozwolonych, za jazdę ze zgaszonymi lub słabo płonącymi latarniami, wreszcie—za przekroczenie przepisów o szybkości w miejscach, gdzie obowiązują postanowienia o maksymalnej szybkości.

Co to jest wózek z dzieckiem?

Ostatnią z kwestji Wielkiej Konferencji było nieco groteskowe zagadnienie, do jakiej postaci ruchu ulicznego należy zaliczyć wózek dziecięcy? Wobec braku zdecydowanej większości postanowiono pozostawić do rozstrzygnięcia tę sprawę samemu ministrowi komunikacji p. Morrisonowi, czy wózek dziecięcy na jezdni uznany zostanie za jedną z postaci ruchu kołowego, czy też za „przechodnia o charakterze specjalnym”.

Postanowienia Konferencji służyć będą, jako materiał, na którym angielskie ministerjum komunikacji oprze przyszły Kodeks Ruchu Ulicznego, mający obowiązywać na Wyspach Brytyjskich.

(P. A. K.)